

Czasami, gdy jesień jest pełna światła i ciepła, przypomina mi się przepiękna aranżacja jazzowego standardu "Autumn Leaves" w wykonaniu Benny Golsona. Muzyka, w taką promienną jesień, brzmi ożywiająco, a liście drzew można tylko podziwiać i cieszyć się bogactwem ich kolorów. Jest jednak i inny kolor jesieni - depresyjny i ciemny. Powyższa dynamika przywodzi mi na myśl stwierdzenie R. Rolheisera mówiące o tym, iż życie ma swoje pory roku, które się powtarzają. W tę powtarzalność wkroczył Jezus Chrystus i On otworzył czas. Jesień będzie poza czasem już tylko piękna i "tam" wybrzmi tęsknota z muzyki Golsona:

<https://www.youtube.com/watch?v=ZxjqAsPtT60>